

Sygn. akt VII Ua 1/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Małgorzata Kowalska (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Gulska

SR del. do SO Agnieszka Błach – Józwik

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 r. w Lublinie

sprawy z odwołania K. L.

przeciwko(...)

o prawo do jednorazowego odszkodowania

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt VII U 1081/13

I. apelację oddala;

II. nie obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania apelacyjnego.

VII Ua 1/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 września 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z odwołania K. L. przeciwko (...) o prawo do jednorazowego odszkodowania pieniężnego oddalił odwołanie oraz oddalił wniosek wnioskodawcy o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

**Wyrok ten zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych:**

Wnioskodawca K. L. mieszka w L., przy ulicy (...), w domu jednorodzinnym. Wejście do wnętrza mieszkania wnioskodawcy jest poprzedzone dobudowanym ganek, w którym znajdują się stopnie, po których trzeba zejść wychodząc na obejście domu. Ganek nie jest zamykany, drzwi, które z niego prowadzą są drewniane, widoczna jest na nich zasuwka. Drzwi do mieszkania wnioskodawcy są masywne, zamykane i antywłamaniowe.

W dniu 9 maja 2013 r. wnioskodawca wychodził rano na służbę, jest bowiem funkcjonariuszem Policji i z tego tytułu podlega ubezpieczeniu społecznemu (bezsporne). Około godziny 6:00 wnioskodawca opuścił dom i ganek, po czym wrócił się ponownie do mieszkania i następnie, gdy z niego wyszedł, zamykając już w ganku drzwi prowadzące do wnętrza domu, schodził po stopniach i poślizgnął się, co doprowadziło do jego zachwiania i upadku. Wnioskodawca

„przeleciał” przez drzwi drewniane ganku, uderzając się we framugę drzwi i upadł na utwardzone podłoże przed domem, gdzie znalazła go żona. Na skutek upadku wnioskodawca doznał urazu w postaci skręcenia lewego kolana i złamania fragmentu podstawy paliczka bliższego prawego palucha, co spowodowało u wnioskodawcy 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Powyższy stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie wie wskazanych wyżej dowodów oraz opinii biegłego. Żadna ze stron nie kwestionowała przywołanej opinii biegłego. Również Sąd Rejonowy uznał ją za miarodajną do rozstrzygnięcia. Opinia została sporządzona przez doświadczonego biegłego-specjalistę i brak podstaw do stwierdzenia, że wnioski z niej płynące nie zasługują na ich przyjęcie. Biegły wyraźnie określił stan zdrowia wnioskodawcy oraz stosowanie do posiadanej wiedzy i doświadczenia ustalił, że uszczerbek na zdrowiu doznany przez wnioskodawcę należy określić na 5%. Biegły wskazał także wyraźnie, że jest to uszczerbek długotrwały.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało bezspornie, że wnioskodawca poślizgnął się wewnątrz ganku, który prowadzi dopiero do wnętrza jego domu (mieszkania), bowiem aby się do niego dostać należy pokonać drzwi antywłamaniowe. Tymczasem ganek, z którego wchodzi się do mieszkania, to jakby „wiatrołap”, zaś drzwi go zamykające, to drzwi drewniane (na zdjęciu widać zasuwkę). Wnioskodawca po poślizgnięciu się na stopniach „przeleciał” niejako przez otwór w tym ganku i upadł już poza nim na zewnątrz uderzając w trakcie przemieszczania się poza ganek na skutek siły, która powstała, we framugę drzwi ganku. W tym kontekście, zdaniem Sądu Rejonowego brak jest podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca stworzył sobie wersję wydarzeń w taki sposób, by przybliżyć się do przyjęcia wersji o wypadku w drodze na służbę. Wnioskodawca wyjaśnił, że mówiąc o uderzeniu miał na myśli framugę drzwi, jednak poślizgnięcie się nastąpiło na stopniu w ganku i temu wnioskodawca nie przeczył. Wizja lokalna na miejscu zdarzenia, którą przeprowadził pozwany także wskazała miejsce, w którym doszło do poślizgnięcia się (zob. zdjęcia – k.12-13 - w aktach postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez pozwanego). Dodatkowo, nie może w tym zakresie być miarodajną dokumentacja medyczna, bowiem, jak wskazał Sąd Rejonowy doświadczenie życiowe wskazuje jednoznacznie, że na skutek bolesnych zdarzeń, przy zbieraniu wywiadu od pacjenta następuje przede wszystkim podanie skróconej wersji zdarzenia, a ponadto żaden pacjent nie zwraca uwagi na to, jakich wpisów dokładnie dokonuje lekarz, niejednokrotnie także zmieniając wypowiedziany sens opisu przez pacjenta. W niniejszej sprawie wnioskodawca również nie zwracał uwagi na to, co w kartę wpisuje przyjmujący go lekarz.

Dodatkowo, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że we wnętrzu domu wnioskodawcy nie ma żadnych innych schodów, poza tymi, które znajdują się w ganku. Jednocześnie, jak zeznała żona wnioskodawcy, znalazła męża po upadku na zewnątrz ganku, co potwierdza fakt upadku wnioskodawcy i składa się na logiczną całość, jeśli chodzi o miejsce, w którym zdarzenie zostało zainicjowane na skutek niefortunnego stąpienia.

Sąd Rejonowy obdarzył wiarą zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: A. Ł., A. T., G. K., A. L., wskazując iż były one szczerze i spójne, brak było podstaw by odmówić tym dowodom wiarygodności. Sąd dał wiarę także wnioskodawcy, który w ocenie tego Sądu szczerze opisał, co zaszło i co znalazło potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sporna była jednak ocena, czy ganek – przybudówka, w którym przewrócił się wnioskodawca, to wewnątrz domu, czy też nie.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie K. L. nie jest zasadne.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (DZ. U. Nr 53, poz. 345, ze zm.), która to została uchylona ustawą z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą (DZ. U. z 2014 r., poz. 616). Ta ostatnia ustawa ta weszła w życie w dniu 1 lipca 2014 roku. Zarówno zdarzenie z udziałem wnioskodawcy, jak i ostateczna decyzja w tym przedmiocie, zostały wydane pod rządami „starej” ustawy, która zatem znajduje zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego. Dzięki temu, w przypadku wnioskodawcy w ogóle

można było mówić o ewentualnym świadczeniu, bowiem obecnie obowiązująca ustawa nie przewiduje świadczeń dla funkcjonariuszy z tytułu wypadku w drodze na służbę lub ze służby.

Sąd I instancji uznał zdarzenie, o którym mowa za wypadek w drodze na służbę, bowiem ustalił, że wnioskodawca rozpoczął drogę bezpośrednią na służbę. Zdaniem tego Sądu stało się to w momencie, gdy zamknął właściwe drzwi prowadzące do wnętrza domu, a nie owe drewniane drzwi przybudówki, zwanej gankiem. Zamykając drzwi antywłamaniowe, prowadzące do wnętrza części mieszkalnej, wnioskodawca, zdaniem Sądu, rozpoczął drogę na służbę.

Oznacza to, że co do zasady, w związku z ze zdarzeniem tego rodzaju może przysługiwać mu świadczenie, o którym mowa (art. 2 ust. 1 pkt 8 archiwalnej ustawy, która ma zastosowanie w niniejszej sprawie).

Dodatkowo jednak, jak wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z art. 5 tej ustawy funkcjonariuszowi, który uległ tego rodzaju wypadkowi, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne, ale tylko wówczas, gdy jego uszczerbek na zdrowiu jest trwały. Jak zauważył Sąd pierwszej instancji, w niniejszej sprawie ustalone zostało, czego żadna ze stron nie kwestionowała, że o ile wnioskodawca uszczerbku w ogóle doznał, to jednak był to uszczerbek o charakterze długotrwałym, a nie trwałym, co oznacza, że nie przysługuje mu świadczenie, którego się domaga.

Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił odwołanie oraz, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c., wniosek wnioskodawcy o zasądzenie kosztów procesu i dlatego orzeczono, jak w wyroku.

Od powyższego wyroku apelację złożył odwołujący, za pośrednictwem pełnomocnika adw. P. M., zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego przez błędne jego zastosowanie przez Sąd I instancji tj. przepisów Ustawy z dnia 17 grudnia 1972 roku o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345 ze zm.) gdyż w ustalonym stanie faktycznym Sąd nie uwzględnił treści art. 15 ust. 1 cytowanej ustawy, gdzie jednoznacznie stwierdzono, iż funkcjonariuszowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie w związku z faktem doznania uszczerbku na zdrowiu jako takiego.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i spowodowanie przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 9 maja 2013 roku, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie jest zasadna.

Wbrew twierdzeniom apelującego wyrok w niniejszej sprawie jest prawidłowy i odpowiada prawu. Sąd orzekający dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela w całości. Sąd dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z treścią art. 233 kpc, nie naruszając granic swobodnej oceny dowodów. Zastosował właściwe przepisy prawa materialnego i dokonał ich prawidłowej subsumcji. Orzeczenie zostało wyczerpująco i przekonująco uzasadnione. Sąd szczegółowo wyjaśnił, co było podstawą rozstrzygnięcia, jakim dowodom dał wiarę i dlaczego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy orzekając w sprawie nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego. Do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd zastosował właściwe przepisy – tj. przepisy art. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. z 1972 r., nr. 53, poz. 345 ze zm.) funkcjonariuszowi, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku określonego w art. 2 ust. 1 albo trwałego uszczerbku na zdrowiu co najmniej w 20% wskutek choroby określonej na podstawie art. 3, przysługuje jednorazowe odszkodowanie pieniężne.

Według art. 15 tej ustawy przewiduje, iż odszkodowania przewidziane w ustawie przysługują:

- 1) z tytułu wypadków pozostających w związku ze służbą, jeżeli wypadek nastąpił po dniu wejścia w życie ustawy,
- 2) z tytułu chorób powstałych w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby, jeżeli funkcjonariusz doznał uszczerbku na zdrowiu lub zmarł wskutek tej choroby po dniu wejścia w życie ustawy.

Artykuł ten, na który powołuje się w apelacji wnioskodawca, umieszczony został w rozdziale 5 ustawy, dotyczącym przepisów końcowych i przejściowych. Jego treść wyznacza zakres temporalny tej ustawy. Na jego podstawie nie można wywieść uprawnień do odszkodowania wnioskodawcy posiadającego długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Kwestia ta została bowiem uregulowana cytowanym art. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1972 roku, który określa szczegółowe warunki uzyskania odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci.

Skutkiem prawidłowego zastosowania wskazanych wyżej przepisów przez Sąd Rejonowy było uznanie, iż organ rentowy prawidłowo odmówił wnioskodawcy jednorazowego odszkodowania, pomimo ustalenia, iż zdarzenie z dnia 9 maja 2013 roku było wypadkiem w drodze na służbę. Nie spełnił on bowiem jednego z wymaganych warunków do uzyskania takiego odszkodowania – nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.